

# Mexicana – Natasza Zylska

W Meksyku, Meksyku ten zwyczaj  
Od czasów zamierzchłych już trwa,  
Że zawsze przy pełni księżyca  
Miłosną melodię ktoś gra  
Mexicana, mexicana  
Wszystkie pary upija jak rum,  
To melodia księżycowa,  
W rytmie rumbi tej można całować  
To jest taniec zakochanych,  
Takich właśnie jak ty i jak ja,  
Mexicana, mexicana  
Piękna jest, wdzięk swój ma rumba ta  
Gdy miłość z miłością się spotka  
W noc pełni księżyca, wśród gwiazd,  
Wokoło rozlega się okrzyk:  
"Hej, grać mexicanę już czas!"  
Mexicana, mexicana  
Wszystkie pary upija jak rum,  
To melodia księżycowa,  
W rytmie rumbi tej można całować  
To jest taniec zakochanych,  
Takich właśnie jak ty i jak ja,  
Mexicana, mexicana  
Piękna jest, wdzięk swój ma rumba ta  
W Meksyku, Meksyku ten zwyczaj  
Od czasów zamierzchłych już trwa,  
Że zawsze przy pełni księżyca  
Miłosną melodię ktoś gra  
Mexicana, mexicana  
Wszystkie pary upija jak rum,  
To melodia księżycowa,  
W rytmie rumbi tej można całować  
To jest taniec zakochanych,  
Takich właśnie jak ty i jak ja,  
Mexicana, mexicana  
Piękna jest, wdzięk swój ma rumba ta

Mexicana, mexicana

Wszystkie pary upija jak rum,

To melodia księżycowa,

W rytmie rumbi tej można całować

To jest taniec zakochanych,

Takich właśnie jak ty i jak ja,

Mexicana, mexicana

Piękna jest, wdzięk swój ma rumba ta



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych